

<https://doi.org/10.56583/frp.2693>

Jan Wiśniewski*

Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu – Akademia Nauk Stosowanych

<https://orcid.org/0000-0002-2385-5867>

„ANTY-KATYŃ”. PRELUDIUM DO ROSYJSKIEJ POLITYKI HISTORYCZNEJ WOBEC POLSKI W LATACH 1990-2012¹

Streszczenie

Ujawnienie przez Agencję TASS 13 kwietnia 1990 r. informacji dotyczącej odpowiedzialności władz sowieckiej za zbrodnię katyńską, wywołało szok w społeczeństwie rosyjskim. Wcześniejszy przekaz, powielany przez ponad pięćdziesiąt lat, a mówiący o hitlerowskim sprawstwie, został zastąpiony całkowicie inną narracją. Dla elit politycznych III RP oraz społeczeństwa polskiego wyjaśnienie ogółu okoliczności tamtych wydarzeń – zidentyfikowanie wszystkich nazwisk ofiar pomordowanych w 1940 r., wskazania miejsc ich kaźni i pochówku, ustalenia osób odpowiedzialnych zarówno za podjęcie jak i bezpośrednie wykonanie decyzji o zagładzie polskich jeńców wojennych a także, jeśli jeszcze byłoby to możliwe, postawienie przed sądem i ukaranie żyjących sprawców – stanowiło najważniejszy cel podejmowanych działań dyplomatycznych względem Moskwy. Aby osłabić wydźwięk tych informacji i jednocześnie usprawiedliwić postępowanie ówczesnych władz sowieckich na czele z Józefem Stalinem, ówczesny

* Jan Wiśniewski – doktor nauk humanistycznych, pracownik dydaktyczny Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu – Akademii Nauk Stosowanych, realizuje projekty naukowe na Wydziale Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Specjalizuje się w historii I wojny światowej, wojny domowej w Rosji oraz współczesnych konfliktów zbrojnych na obszarze byłego ZSRS. Stypendysta m.in. PAU– Fundacji Lanckorońskich i Narodowego Centrum Nauki. Prowadzi również badania dotyczące represji komunistycznych wobec szkolnictwa katolickiego w PRL. Autor czterech monografii i edycji źródłowych oraz ponad siedemdziesięciu artykułów naukowych w czasopiśmie krajowych i zagranicznych.

¹ Artykuł stanowi rozwinięcie tekstu zamieszczonego w publikacji: J. Szumski, M. Wołos, M. Kornat, J. Wiśniewski, *Prawda a historia. Relacje polsko-rosyjskie na przełomie XX-XXI w.*, Toruń 2023, cz. 4, s. 55-63.

przewódca Związku Sowieckiego prezydent Michaił Gorbaczow polecił instytucjom naukowym, prokuraturze i KGB znaleźć temat, który można byłoby interpretować na korzyść Rosji. Bardzo szybko uznano, że do tego nadaje się sprawa żołnierzy Armii Czerwonej, którzy trafili do polskiej niewoli podczas wojny 1919-1920 r. Rozpoczęto działania, które zaczęły wyolbrzymiać i fałszować przyczyny i skalę związaną z śmiercią od 16 do 18 tys. żołnierzy Armii Czerwonej. W świetle dokumentów i opracowań naukowych polskich badaczy oraz niektórych rosyjskich (z lat dziewięćdziesiątych XX w.) – nie byli oni poddawani eksterminacji, nikt nie mordował ich z rozkazu władz czy dowództwa – na co kłamliwie starała się i stara wskazać strona rosyjska. Badacze rosyjscy zajmujący się losem jeńców sowieckich w polskiej niewoli szerokim łukiem omijali polskie archiwa albo korzystali ze zgromadzonych materiałów w sposób wybiórczy. Mit „anty-Katynia” był i jest wciąż potrzebny i będzie wykorzystywany do kamuflowania prawdy.

Słowa kluczowe: *zbrodnia katyńska, „anty-Katyn”, wojna polsko-bolszewicka, rosyjska polityka historyczna, Władimir Putin, zbrodnie stalinowskie, jeńcy*

“ANTI-KATYN”. PRELUDE TO RUSSIAN HISTORICAL POLICY TOWARDS POLAND

Abstract

The release of information by the TASS Agency on 13 April 1990 concerning the responsibility of the Soviet authorities for the Katyn massacre caused a shock in Russian society. The earlier message, which had been reproduced for more than fifty years, and which spoke of a Nazi perpetration, was replaced by a completely different narrative. For the political elites of the Third Republic of Poland and Polish society, clarification of all the circumstances of those events - identification of all the names of the victims murdered in 1940, indication of their places of execution and burial, identification of those responsible for both taking and directly executing the decision on the extermination of Polish prisoners of war and, if still possible, bringing the living perpetrators to justice and punishing them – was the most important objective of the diplomatic efforts undertaken towards Moscow. In order to weaken the impact of this information and, at the same time, to justify the conduct of the then Soviet authorities headed by Joseph Stalin, the then leader of the Soviet Union, President Mikhail Gorbachev, instructed scientific institutions, the prosecutor's office and the KGB to find a topic that could be interpreted in Russia's favour. The case of the Red Army soldiers who had been taken prisoner in Poland during the 1919-1920 war was very quickly seen as suitable for this. Actions began to exaggerate and falsify the causes and scale associated with the deaths of between 16,000 and 18,000 Red Army soldiers. In the light of documents and scientific studies by Polish researchers and some Russian re-

searchers (from the 1990s) - they were not exterminated, no one murdered them on the orders of the authorities or command - which the Russian side deceitfully tried and tries to point out. Russian researchers dealing with the fate of Soviet prisoners of war in Polish captivity have either avoided the Polish archives by a wide margin or have used the collected materials selectively. The ‘anti-Katyń’ myth was and still is necessary and will be used to camouflage the truth.

Keywords: *Katyn crime, „anti-Katyń”, Polish-Bolshevik war, Russian historical policy, Vladimir Putin, Stalinist crimes, prisoners of war*

~ • ~

Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. w Związku Sowieckim zaczęto zdawać sobie sprawę, że dalsze ukrywanie zbrodni katyńskiej, jak do tej pory czyniono – poczynając od 1943 r., czyli momentu podania przez Niemców informacji o odkryciu mogił polskich oficerów pod Katyniem, poprzez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze czy ustalenia komisji Nikołaja Burdenki – jest niemożliwe. Szczególnie, że na kanwie *pieriestrojki* (ros. перестройка „przebudowa”) oraz związanej z nią *głasności* (ros. гласность, jawność) zaczęły się pojawiać również w samym ZSRR pierwsze informacje dotyczące sowieckiej odpowiedzialności za zbrodnię katyńską. Dotyczyło to szczególnie badań prowadzonych przez grupę historyków – Jurija Zorię, Natalię Lebidiewową i Walentynę Parsadanową – którzy analizowali dokumenty dotyczące konwojów NKWD z polskimi oficerami odkryli, że zbrodnia katyńska została bez wątpienia popełniona przez Związek Sowiecki. Tematem zaczęły interesować się również niektóre popularne gazety, wśród nich *Moskovskie Novosti* (Московские новости)², które zamierzały publikować teksty o Katyniu. Sytuacja stawała się krytyczna i ówczesny sekretarz generalny Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego Michaił Gorbaczow oraz najbliżsi współpracownicy zrozumieli, że nie mogą już unikać rozmów o Katyniu. Pytanie było, jak przedstawić tą katastrofalną informację, aby zmniejszyć szok wśród opinii publicznej, zwłaszcza wśród obywateli Związku Sowieckiego³.

² Gazeta powstała w 1980 r. i zaprzestała ukazywania się 1 stycznia 2008 r. W latach 2011-2014 wznowiono jej wydawanie, ale rosyjskie władze doprowadziły do jej przejścia *de facto* zamknięcia. W okresie *pieriestrojki* jej liberalna postawa polityczna i rola „pomostu między ZSRR a światem zachodnim” zyskały powszechną popularność.

³ W. Materski, *Katyń in Russian Historical Policy*, w: *The Katyń Massacre. Current research*, Edited by D. Bębnowski, F. Musiał, Warsaw-Cracow 2020, s. 163-164. Pracą, która bardzo dobrze ukazuje dlaczego tak długo nie mogła wyjść na jaw prawda o Katyniu, opisując mechanizmy stalinowskiego utajniania, zakłamania i niezliczone fałszerstwa oraz twarde zakazy i surowe kary za próby ujawnienia winnych zbrodni jest książka: Inessa Jazborowska, A. Jabłokow, J. Zoria, *Katyń. Zbrodnia chroniona tajemnicą państwową*, Warszawa 1998.

Prawdopodobnie już wówczas zaczęto zastanawiać się nad usprawiedliwieniem tej zbrodni⁴.

Jak słusznie zauważył wyśmienity polski badacz ZSRS oraz Rosji Wojciech Materski, Sowietci jeszcze przez 1990 r. zaczęli przygotowywać się do upowszechniania „swojej” nowej wizji historii. W niej kłamstwa i półprawdy, w połączeniu z faktycznie mającymi miejsce wydarzeniami, miały tworzyć narrację korzystną dla „władców” Kremla. Już w 1987 r. na łamach pisma KPZS *Nowoje wriemia* (ros. Новое время) bliski współpracownik Gorbaczowa i jednocześnie Dyrektor Agencji Prasowej „Nowosti” Walentin Falin usiłował przedstawić wybuch II wojny światowej jako ciąg wydarzeń, których sprawcami oprócz III Rzeszy była również pierwsza ofiara niemiecko-sowieckiego najazdu – Polska. Jak przekonywał Falin, rząd polski przed wybuchem wojny prowadził nieodpowiedzialną politykę i wspólnie z Niemcami prowadził działanie skierowane przeciw przedwojennej Czechosłowacji, a później prowokował Niemcy. Po ataku Wehrmachtu Sowietci wkraczając 17 września do Polski starali się tylko osłaniać i chronić zamieszkujących Kresy Wschodnie Białorusinów i Ukraińców⁵. Te wierutne kłamstwa w tamtym czasie okazały się całkowicie nieskuteczne, ale jak wskazywał krakowski historyk Maciej Korkuć, powróciły wraz z epoką Władimira Putina⁶. Prawdopodobnie trochę później po wydaniu tegoż artykułu, w kręgach decyzyjnych na Kremlu zaczęto się zastanawiać nad znalezieniem polskiej „alternatywy” na ewentualne ujawnienie informacji o sowieckiej winie za Zbrodnię Katyńską. O tym pisał w swoich wspomnieniach Jarema Maciszewski, który jako polski przewodniczący powstałej w kwietniu 1987 r. mieszanek komisji naukowców z ZSRS i Polski miał zajmować się trudnymi zagadnieniami związanymi z wspólną historią obu krajów. Na początku grudnia 1988 r. podczas spotkania z sowieckimi działaczami partyjnymi odniósł wrażenie, że przeciwna strona nie chce ujawniać informacji o zbrodni katyńskiej, ponieważ przygotowuje materiały, które mogłyby zrównoważyć ujawnienie kwestii katyńskich wobec strony polskiej⁷.

W marcu 1989 r. minister spraw zagranicznych ZSRS Eduard Szewardnadze, pełniący nową funkcję kierownika Wydziału Międzynarodowego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego Walentin Falin i prze-

⁴ Gorbaczow znał wcześniej prawdę o zbrodni katyńskiej, gdyż na początku pełnienia funkcji przywódcy ZSRS otrzymał on „teczkę specjalną nr 1” w której znajdowały się dokumenty dotyczące zbrodni – jako jednej z najważniejszych tajemnic państwowych – wraz z kodami do broni jądrowej. Miał się z nią zapoznać osobiście, a po jej przeczytaniu w rozmowie z jednym z współpracowników stwierdził, że „*Lepiej to ukryć i bez mojej zgody nikogo z tym nie zaznajamiacie. Można się tym poparzyć*”. Cyt. za: W. Materski, *Od cara do „cara”, Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017, s. 183.

⁵ W. Materski, *Od cara do „cara”*, s. 178-179.

⁶ M. Korkuć, „*Wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne*”. *Jeńcy 1920 i Anty-Katyń*, w: *Jeńcy 1920*, red. M. Korkuć, W. Rezmer, Z. Karpus, Kraków-Warszawa 2020, s. 39-40.

⁷ J. Maciszewski, *Katyń. Wydrzeć prawdę*, Pułtusk 2010, s. 34.

wodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) Władimir Kriuczkow przygotowali notatkę w której stwierdzili, że „[...] Prawdopodobnie nie uda się nam uniknąć wyjaśnienia kierownictwu PRL i społeczeństwu polskiemu tragicznych spraw przeszłości. Czas w tym wypadku nie jest naszym sojusznikiem. Być może celowe byłoby powiedzieć, jak było w rzeczywistości i kto konkretnie jest winien temu, co się stało, i na tym zamknąć sprawę. Koszty takiego sposobu działania w ostatecznym rozrachunku byłyby mniejsze w porównaniu ze stratami powodowanymi obecną opieszałością”⁸. Dodatkowo władze sowieckie zaniepokojone zmianami politycznymi zachodzącymi w Polsce – trwały już obrady Okrągłego Stołu, skupiające uwagę niemal całego świata – z coraz większym zaniepokojeniem zastanawiały się nad wizerunkowym i politycznym rezultatem ujawnienia Zbrodni Katyńskiej. Konieczność tego kroku wydawała się nieuchronna w sytuacji, w której zbliżała się pięćdziesiąta rocznica niemieckiej i sowieckiej agresji na Polskę w 1939 r., a opinia zachodnich państw demokratycznych coraz częściej – na razie w sposób zdawkowy – informowana była o domniemanych sprawcach zbrodni⁹. Zakończenie obrad Okrągłego Stołu oraz wyznaczenie daty częściowo wolnych wyborów do parlamentu¹⁰, wymusiły na stronie sowieckiej podjęcie decyzji. Ostatecznie 13 kwietnia 1990 r., podczas wizyty prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie, pełniący wówczas funkcję prezydenta ZSRS Gorbaczow przekazał pochodzące z sowieckich archiwów wyselekcjonowane dokumenty dotyczące zbrodni katyńskiej, po raz pierwszy oficjalnie przyznając, że zbrodni dokonało NKWD. Tego samego dnia w oświadczeniu państwowej agencji prasowej TASS oznajmiono, że bezpośrednią odpowiedzialność za zbrodnię katyńską ponoszą „*Beria, Mierkułow i ich pomocnicy. Strona radziecka, wyrażając ubolewanie w związku z tragedią katyńską, oświadcza, że jest ona jedną z ciężkich zbrodni stalinizmu*”¹¹.

Sowieccy „towarzysze” przekazując wyselekcjonowane materiały dotyczące Zbrodni Katyńskiej w sposób oczywisty pragnęli wykorzystać fakt, że na czele państwa stał dobrze im znany i mający ich zaufanie, komunistyczny przywódca gen. Wojciech Jaruzelski. Dla Moskwy gen. Jaruzelski – pełniący wówczas, najpierw urząd Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL), a od 31 grudnia 19189

⁸ Notatka ministra spraw zagranicznych ZSRS Eduarda Szewardnadze, Walentina Falina i przewodniczącego KGB ZSRS Władimira Kriuczkowa w kwestii polityki wobec sprawy katyńskiej z 22 marca 1989 r., w: *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 4: *Echa Katynia*, Warszawa 2006, s. 492–493.

⁹ Wyciąg z protokołu Politbiura z 31 marca 1989 r., w: *Katyń – dokumenty ludobójstwa. Dokumenty i materiały archiwalne przekazane Polsce 14 października 1992 r.*, oprac. W. Materski, Warszawa 1992, s. 101.

¹⁰ Jedynie wybory do Senatu można było uznać za demokratyczne, w Sejmie komuniści zagwarantowali sobie 65% mandatów.

¹¹ Oświadczenie agencji TASS nadane w piątek 13 kwietnia 1990 o godz. 14.30, „Zeszyty Katyńskie” 1990, nr 1, s. 196.

r. Prezydenta RP – był lojalnym i dyspozycyjnym byłym I sekretarzem PZPR, który pnąc się po szczeblach kariery w komunistycznym aparacie władzy m.in. jako szef Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP, minister obrony narodowej, premier i szef partii komunistycznej, a przede wszystkim człowiek, który nie wahał się wprowadzić 13 grudnia 1981 r. wojsk przeciw własnemu społeczeństwu. To musiało budzić zaufanie. W oczach kierownictwa sowieckiego tak samo jak i ono stał na straży kłamstwa katyńskiego i mógł dość harmonijnie przeprowadzić całe działanie związane z przyznaniem się do winy władz sowieckich¹². W ujawnionej później notatce wspomnianego wcześniej Falina skierowanej do Gorbaczowa z 22 lutego 1990 r., a dotyczącej badań historyków rosyjskich odnośnie Zbrodni Katyńskiej¹³ stwierdzono, że są one posunięte do przodu i nie można będzie po ich ujawnieniu kwestionować odpowiedzialności strony sowieckiej za jej popełnienie. Falin stwierdził iż: „*Powstaje kwestia w jakiej formie i kiedy poinformować o tym wniosku polskie i sowieckie społeczeństwo [...] Potrzebna by tu była rada prezydenta RP, biorąc pod uwagę konieczność zlikwidowania politycznego aspektu problemu i równocześnie zapobieżenia wybuchowi emocji*”¹⁴. Pokazuje tu jaką rolę do odegrania miał w opinii kierownika Wydziału Międzynarodowego KC KPZS do odegrania Jaruzelski w reprezentowaniu sowieckiej racji stanu.

Przyznanie się do winy strony sowieckiej 13 kwietnia 1990 r. i przekazanie dwóch teczek kopii materiałów archiwalnych stało się początkiem dochodzenia do prawdy w sprawie Zbrodni Katyńskiej. Strona sowiecka prawdopodobnie nie przewidziała jeszcze wówczas tak szybkiego rozwoju sytuacji politycznej w Polsce, i tak szybkiego odchodzenia od komunizmu w pozostałych krajach Europy Środkowej. Co prawda Polska z lidera przemian stawała się outsiderem, ale właśnie w kwietniu 1990 r. przemiany przyspieszyły: zlikwidowano cenzurę i Służbę Bezpieczeństwa, przeprowadzono wybory samorządowe, 6 lipca 1990 r. z funkcji ministrów spraw wewnętrznych i obrony odeszli dwaj ostatni członkowie dawnej władzy: gen. Florian Kiszczak i gen. Florian Siwicki. Na koniec listopada 1990 r. wyznaczono termin wyborów prezydenckich, w których z udziału zrezygnował gen. Jaruzelski. Dla Kremla oznaczało to utratę wpływów Polsce. Dodatkowo, coraz bardziej widoczne było przyspieszenie przemian politycznych, które doprowadziły do powstania nowych ugrupowań, reprezentujących bardziej radykalne podejście do istniejącego jeszcze ZSRS. Prawdopodobnie wówczas uznano na

¹² M. Korkuć, „Wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne”, s. 45.

¹³ W rezultacie tych badań zostało wydanych kilka pozycji w języku rosyjskim, m.in. Ю. Н Зоря, А.С. Прокопенко, *Нюрнберский бумеранг* // „Военно-исторический журнал” 1990, № 7; Ю. Н Зоря, *Режиссер катынской трагедии*, В кн.: *Берия: конец карьеры*, Москва 1991; Н. С. Лебедева, *Катынь: Преступление против человечества*, Прогресс: Культура, Москва 1994.

¹⁴ *Notaka W. Falina do M. Gorbaczowa z 22 lutego 1990 r.*, w: *Katyń – dokumenty ludobójstwa*, s. 105-107.

Kremlu, że w zmieniającej się sytuacji trzeba się lepiej przygotować do nowych relacji z Polską, a zwłaszcza w kwestiach bardziej nośnych dla społeczeństwa polskiego i rosyjskiego, a mianowicie w tematyce historycznej. Postanowiono przede wszystkim znaleźć odpowiednią kwestię, która mogłaby „zakryć” medialnie Zbrodnię Katyńską, a jednocześnie stanowić przeciwwagę dla zbrodni popełnionej z rozkazu Józefa Stalina¹⁵.

Na polecenie Gorbaczowa 3 listopada 1990 r. wydano rozporządzenie, którego punkt ósmy nakazywał „przyspieszyć śledztwo w sprawie losu polskich oficerów”, a punkt dziewiąty brzmiał następująco: „*[Polecam] Akademii Nauk ZSRS, Prokuraturze ZSRS, Ministerstwu Obrony ZSRS, Komitetowi Bezpieczeństwa Państwowego ZSRS, by wspólnie z innymi instytucjami i urzędami przeprowadziły do 1 kwietnia 1991 r. prace badawcze dotyczące wydarzeń i faktów z historii sowiecko-polskich stosunków dwustronnych, w których wyniku poniosła straty Strona Sowiecka. Dane te wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne, w rozmowach ze «Stroną Polską» o problematyce «białych plam»*”¹⁶. Bardzo szybko uznano, że do takich celów wyśmienicie nadaje się sprawa żołnierzy bolszewickich, którzy trafili do polskiej niewoli podczas wojny 1919-1920. Sowiecki przewodniczący wspomnianej wcześniej mieszanki komisji naukowców z ZSRS i Polski akademik Georgij Smirnow wspominał w swoich wspomnieniach dotyczących rozmów prowadzonych ze stroną polską, że: „*zachęcono mnie do poruszenia kwestii złego traktowania radzieckich jeńców wojennych w [19]21 r.*” Jednak w opinii rosyjskiego uczonego takie podążanie ścieżką tworzenia nowej sytuacji konfliktowej w celu „zniwelowania” liczby ofiar i „zrównoważenia” roszczeń wobec ZSRS było niewłaściwe i naganne¹⁷. To jednak nie miało większego znaczenia. Machina propagandowa i administracyjna została uruchomiona. Wspomniany wcześniej Wojciech Matercki, późniejszy członek Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, podsumował te działania Gorbaczowa w sposób następujący: „*Chcąc jednakże zmniejszyć skalę odium padającego tym samym na Związek Sowiecki, [Michaił Gorbaczow] polecił podjęcie szeroko zakrojonych poszukiwań, by znaleźć w ostatniej chwili coś, co mogłoby obciążyć stronę polską, stanowić przeciwwagę na zasadzie: zbrodnia za zbrodnię*”¹⁸. W ten sposób władze jeszcze istniejącego wówczas ZSRS „odkryły” wcześniej nie budzącą większych sporów ani też większego zainteresowania – może poza naukowym – „kwestię” historii jeńców sowieckich w polskiej niewoli z 1920 r. Ta „kwestia” związana z świadomą, masową eksterminacją jeńców nie

¹⁵ И. С. Яжборовская, *Катынское дело: на пути к правде*, „Вопросы истории” 2011, № 5, С. 22-35.

¹⁶ *Rozporządzenie Prezydenta ZSRR z 3 listopada 1990 r.*, w: *Katyń. Dokumenty ludobójstwa*, dok. nr 36, s. 127-131.

¹⁷ Г. Л. Смирнов, *Уроки минувшего*, Москва 1997, С. 222.

¹⁸ Cyt. za: M. Korkuć, „*Wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne*”, s. 46.

pojawiła się w okresie międzywojennym w debacie politycznej wewnątrz krajowej czy międzynarodowej czy to w Polsce, czy też w ZSRS, ani też w innym kraju.

W Polsce w latach dziewięćdziesiątych XX w. ukazało się kilka opracowań naukowych odnoszących się do tematyki związanej z jeńcami sowieckimi w polskiej niewoli. Tutaj trzeba szczególnie zwrócić uwagę na publikacje Zbigniewa Karpusa oraz współpracującego z nim Waldemara Rezmera, którzy w ciągu kilkunastu lat pracy w sposób wiarygodny i fachowy przedstawili rzeczywistą sytuację dotyczącą liczby jeńców, warunków ich przetrzymywania, skali problemów sanitarnych i logistycznych oraz śmiertelności. Według ich ustaleń w listopadzie 1919 r. w Polsce znajdowało się ponad 7 tys. jeńców bolszewickich. Znacznie większe problemy z jeńcami bolszewickimi rozpoczęły się dopiero po zwycięskiej bitwie warszawskiej. W jej wyniku do polskiej niewoli dostało się ponad 40 000 czerwonoarmistów, a prowadzone dalej działania wojenne znacznie powiększyły tę liczbę. Po zakończeniu walk polsko-bolszewickich (to jest po 18 października 1920 r.) w Polsce znajdowało się około 80 tys. sowieckich jeńców wojennych. Ponadto około 25 tys. jeńców sowieckich zgłosiło się na ochotnika do formowanych w Polsce antybolszewickich oddziałów wojskowych. Zapewnienie odpowiednich warunków lokalowych, aprowizacyjnych i opieki medyczno-sanitarnej (nie tylko jeńców z armii sowieckiej, ale i innych internowanych formacji na terenie – razem około 150 tys.) w latach 1919–1921 było trudnym zadaniem dla powstającego państwa polskiego. Ważnym czynnikiem, z którym trzeba było się zmierzyć, były epidemie chorób zakaźnych (cholery, tyfusu, czerwonki i grypy) szalejące nie tylko wśród wojskowych, ale doświadczające także ludność cywilną. Opieka medyczna istniała w każdym obozie jenieckim. Personel medyczno-sanitarny obsługiwał izbę chorych, aptekę i szpital, zwykle z oddziałem zakaźnym. Mimo trudnej sytuacji gospodarczej państwa, olbrzymich zniszczeń wojennych i trudnej sytuacji sanitarnej strona polska bardzo starała się podołać wszystkim zadaniom. Mimo tego zmarło w całym okresie pobytu jeńców sowieckich w największych obozach: w Strzałkowie (czerwiec 1919 – październik 1921 r.) zmarło ich tam 7–8 tys., a w Tucholi (koniec sierpnia 1920 – połowa października 1921 r.) – około 2 tys. Na podstawie licznie zachowanych źródeł można ustalić, że w niewoli polskiej przez cały okres pobytu w Polsce zmarło około 14 – 16 tys. jeńców sowieckich. Chowani byli w zbiorowych mogiłach na obozowych cmentarzach. Przez cały okres międzywojenny były one otoczone opieką władz polskich¹⁹. W 2014 r.

¹⁹ Najważniejsze publikacje tychże autorów: Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997; Z. Karpus Z., *Jeńcy i internowani w Białymstoku i Brześciu Litewskim w latach 1919–1921*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska w Białymstoku” 1992, z. 6; Z. Karpus, *Opieka medyczno-sanitarna nad jeńcami bolszewickimi w Polsce w latach 1919–1921*, w: *Historia medycyny wojskowej na przestrzeni dziejów*, red. A. Felchner, B. Płonka-Syroka, Wrocław 1997; Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce*

ukazała się również pozycja Lecha Wyszczelskiego²⁰. Pewnym przełomem był rok 2002, w którym z inicjatywy chcącego zmazać z siebie odium II wojny czeczeńskiej i polepszyć relacje z państwami demokratycznymi Władimira Putina powstał polsko-rosyjski zespół historyków i archiwistów, który miał zbadać wszystkie aspekty pobytu jeńców sowieckich w Polsce tzn.: ustalić ich liczbę, warunki pobytu i okoliczności śmierci oraz liczbę zmarłych i zwerbowanych do „białych” formacji: tzn. 3 Armii gen. Borysa Peremykina, do oddziałów białoruskich gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza i armii ukraińskiej atamana Symona Petlury. Przypuszczalnie strona rosyjska liczyła, że odnajdzie materiały w pewien sposób obciążające stronę polską. Spotkało ją jednak rozczarowanie. W wydany w Moskwie w 2004 r. wspólnie przez polską Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych i Federalną Agencję ds. Archiwów Rosji tomie *Krasnoarmiejcy w polskom plenu w 1919–1922 g. Sbornik dokumentow i materialow* (ros. *Красноармейцы в польском плену в 1922–1919 гг. Сборник документов и материалов*) znalazło się 338 dokumentów przetłumaczonych na język rosyjski²¹. Publikacja ta, przygotowana wspólnie przez historyków polskich i rosyjskich, obaliła rozpowszechniane często w Rosji opinie wymieniające zawyżoną liczbę ofiar śmiertelnych wśród tej grupy. Autorzy publikacji odrzucili także tezę o masowych rozstrzeliwaniach sowieckich jeńców w polskich obozach, co, zdaniem niektórych historyków rosyjskich, „uzasadniało” w oczach Stalina Zbrodnię Katyńską. Tym samym, zdaniem Adama Rotfelda, byłego polskiego ministra spraw zagranicznych i byłego współprzewodniczącego Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych: „zebrane tam dokumenty jednoznacznie obalały propagandowe tezy – sztucznie sfabrykowany tzw. Anty-Katyń”²².

Zgoła inaczej wyglądała natomiast sytuacja z „anty-Katyniem” w mediach i polityce. Po 1990 r. i działaniach inspirowanych rozporządzeniem Michaiła Gorbaczowa, w sowieckiej/rosyjskiej prasie i w czasopiśmie naukowych zaczęły się ukazywać artykuły o rzekomym wymordowaniu jeńców sowieckich przez Polaków, niektóre pod znanymi tytułami, jak np. *Strzałkowo – polski Katyń*, *Czerwonarmiści w piekle polskich obozów koncentracyjnych*, *Tragedia zamordowanych w polskich lochach*. Artykuły te ukazały się nie tylko w poważnych periodykach naukowych czy popularnonaukowych takich choćby jak *Woprosy*

w latach 1919–1920, Toruń 1999; M. Korkuć, W. Rezmer, Z. Karpus, *Jeńcy 1920*, Kraków-Warszawa 1920.

²⁰ L. Wyszczelski, *Jeńcy wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2014.

²¹ *Красноармейцы в польском плену в 1922–1919 гг. Сборник документов и материалов*, Z. Karpus, B. Резмер, Г. Матвеев. (сост.), Москва 2004.

²² Grupa została powołana w styczniu 2002 podczas oficjalnej wizyty prezydenta Władimira Putina w Polsce. Inauguracyjne spotkanie odbyło się w Moskwie w listopadzie 2002, jednak ze względu na pogorszenie relacji polsko-rosyjskich wkrótce zaprzestano działalności. Do reaktywacji Grupy w nowym składzie doszło w czerwcu 2008, jednak już wkrótce nastąpiło zawieszenie działalności. W 2017 r. reaktywacja Grupy nie powiodła się z uwagi na prowadzoną politykę międzynarodową Rosji.

Istorii (ros. Вопросы истории) czy *Wojenno-Istoriczeskij Żurnal* (ros. Военно-исторический журнал), ale również w prasie codziennej, posiadającej wielotysięczne nakłady: *Izwestia* (ros. Известия), *Krasnaja zwiezda* (ros. Красная звезда) czy *Niezawisimaja Gazieta* (ros. Независимая газета). W zamieszczanych artykułach udowodniano, że zbrodni ludobójstwa najpierw dopuścili się Polacy, którzy wymordowali jeńców sowieckich w czasie wojny 1919-1920 roku, a później władza sowiecka na czele z Józefem Stalinem wzięła odwet i nakazała NKWD rozstrzelanie polskich jeńców wiosną 1940 r. W artykułach tych starano się – co jest chyba najbardziej oburzające – wskazać, że wśród polskich oficerów wziętych do niewoli po 17 września 1939 r. i później rozstrzelanych – znajdowali się ci, którzy za te zbrodnie na żołnierzach Armii Czerwonej z lat 1919-1920 odpowiadali²³. Bardzo charakterystyczne dla tonu ówczesnych wypowiedzi nie tylko dziennikarzy, ale i urzędników państwowych Federacji Rosyjskiej była opinia rosyjskiego konsula Borisa Szardakowa, który 7 listopada 1994 roku w Krakowie przytoczył następującej opinii: „Józef Piłsudski utworzył w 1920 r. obozy koncentracyjne dla jeńców wojennych – żołnierzy i oficerów Armii Czerwonej, w której zamordowano bez sądu 60 tys. osób, a z niektórych z nich Polacy robili sobie tarcze strzelnicze (...). Józef Piłsudski jest takim samym zbrodniarzem, jak Józef Stalin”. Ta wypowiedź zbiegła się w czasie z coraz częstszymi żądaniami strony polskiej dotyczącymi rosyjskiego śledztwa w sprawie katyńskiej. Wiosną 1998 r. strona polska wysunęła w tej kwestii ponownie swoje postulaty, na co rosyjski prokurator generalny Jurij Czajka wystąpił do polskiego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego Hanny Suchockiej z wnioskiem o wszczęcie śledztwa w sprawie wyjaśnienia losów jeńców z Armii Czerwonej z wojny polsko-bolszewickiej. Zostało to uznane przez stronę polską za bezpodstawne, a w odpowiedzi skierowanej do Moskwy znalazło się stwierdzenie, że władze II Rzeczypospolitej nie prowadziły i nie stosowały żadnych metod czy środków, które celowo mogłyby doprowadzić do śmierci bolszewickich jeńców. Ponadto Suchocka zwróciła uwagę, że polskie archiwa i wszystkie placówk naukowe są otwarte dla rosyjskich badaczy, którzy chcą badać materiały dotyczące losów jeńców sowieckich w Polsce²⁴.

W kolejnych latach pojawiały się wypowiedzi – w tym również prezydenta Władimira Putina – które ponownie podkreślały wielkość „niewyjaśnionych” ofiar pochodzących z grupy jeńców, którzy dostali się do polskiej niewoli w latach 1919-1920. Jeśli chodzi o liczbę ofiar, dokonano wtedy bardzo wielu fałszerstw. Rosyjscy specjaliści badający polskie „zbrodnie” na jeńcach wojennych z lat 1919-1920 znajdowali kolejne fałszywe dowody na coraz liczbę żołnierzy Armii Czerwonej, którzy mieli zginąć w polskich represjach. Pojawiły się liczby: 60, 80

²³ Zob. A. Przewoźnik, J. Adamska, *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, Warszawa 2010, s. 573.

²⁴ A. Przewoźnik, J. Adamska, *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, s. 572-273.

czy 100 tys. zmarłych lub zaginionych (w domyśle rozstrzelanych)²⁵. Wszystkie powyższe szacunki były fałszywe, ale ich powtarzalność i natarczywość mogła zachwiać pewność każdej opinii publicznej, o to chodziło stronie rosyjskiej. Jak zauważył historyk Andrzej Nowak, częstotliwość odwoływania się do tego kłamstwa wielokrotnie wzrosła pod rządami Władimira Putina. Nawet, podczas „odwilży” w stosunkach polsko-rosyjskich w latach 2010-2011 Putin (7 kwietnia 2010) czy nawet grający za liberała Dmitrij Miedwiediew (początek grudnia 2010, podczas wizyty w Polsce) – wzywali jeszcze do zbadania losów czerwonoarmistów, którzy w latach 1919-1920 trafili do polskiej niewoli, ponieważ kilkadziesiąt tysięcy tych jeńców zginęło²⁶. Do najbardziej kuriozalnych można byłoby zaliczyć tekst Władimira Miedinskiego – w latach 2012-2020 ministra kultury, reprezentującego wpływowe Rosyjskie Stowarzyszenie Wojskowo-Historyczne – który w opublikowanym w gazecie *Komsomolskaja Prawda* (ros. Комсомольская правда) artykule z listopada 2014 r. napisał, że ofiar polskich działań miało być ponad 100 tys.²⁷ Te i podobne hasła zaczęły być powielane w uruchomionym w 2005 r. specjalnym „wojskowo-patriotycznym” kanale telewizyjnym „Zwiezda”, którego zadaniem miała być walka propagandowa w szczególności ze stroną zachodnią²⁸.

W kontekście działań związanych z „anty-Katyniem” można potraktować również akcję zamontowania w maju 2011 r. przez nieznaną sprawców tabliczki, zawierającej propagandową treść na obelisku pod Strzałkowem, upamiętniającym 90. rocznicę odzyskania Niepodległości, z napisem w języku rosyjskim: „*Tutaj spoczywa 8 tys. radzieckich czerwonoarmistów, brutalnie zamęczonych w polskich obozach śmierci w latach 1919–1921*”. O tabliczce informowała należąca do Gazpromu rosyjska telewizja NTV, nazywając osoby, które zawiesiły tablicę, „nieznanymi patriotami”. Natomiast 24 maja 2011 r. rosyjska publiczna stacja telewizyjna *Pierwyj kanał* (ros. Первый канал) wyemitowała podczas wieczornych wiadomości czteroipółminutowy film o „polskich obozach śmierci”, natomiast w komentarzu rosyjski historyk Giennadij Matwiejew, były członek Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, wbrew wynikom własnych badań naukowych stwierdził w telewizji, że Polska nie przekazała Rosji list zmarłych w polskiej niewoli jeńców bolszewickich z wojny z lat 1919–20, choć taki obowiązek nakładał na nią traktat ryski z 1921 r. Podniósł również liczbę ofiar z przed-

²⁵ K. Komorowski, W. Rawski, *Anty-Katyń. Jeńcy sowieccy w niewoli polskiej. Fakty i mity*, Warszawa 2006, s. 15-17; W. Materski, *Katyń. Od kłamstwa ku prawdzie*, Warszawa 2012, s. 197-202.

²⁶ A. Nowak, *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Warszawa 2014, s. 196-197.

²⁷ B. Мединский, *Куда исчезли 100 тысяч пленных красноармейцев?* <https://www.kp.ru/daily/26305.5/3183560/> [dostęp: 22.08.2023].

²⁸ L. Wyszczelski, *Putin i jego wersja „polityki historycznej” kierowanej do Rosjan*, „Studia Orientalne” 2022, R. 11, nr 4 (24), s. 134-140.

stawianych wcześniej ok. 20 tys.²⁹ W podobnym tonie powstała również książka, w której dla przypodobania się władzom kremłowskim autor podał nieco inne informacje niż we wcześniej wydawanych³⁰. W 2008 r. został zatwierdzony do szkół rosyjskich podręcznik *Historia Rosji 1900–1945*. Stwierdza się w nim m.in., że mord NKWD na polskich oficerach był „sprawiedliwą zemstą historyczną”. W maju 2011 r. w rosyjskim czasopiśmie naukowym „Woprosy istorii” ukazał się artykuł pt. *Sprawa katyńska: na drodze do prawdy* (ros. *Катынское дело: на пути к правде*) autorstwa prof. Inessy Jazborowskiej z Rosyjskiej Akademii Nauk, również będącej byłym członkiem Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, w którym odniosła się ona do sprawy „anty-Katynia” jako do przykładu fałszowania historii i stwierdziła, że ostateczne zamknięcie sprawy Katynia zależy od woli politycznej przywódców Rosji³¹.

Chwilowa poprawa relacji oraz zmiana tonu narracji historycznej związana była z katastrofą lotniczą polskiego samolotu wojkowego, do której doszło pod Smoleńskiem w sobotę 10 kwietnia 2010 r. Zginęło w niej 96 osób, wśród nich: prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią Kaczyńską, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, 18 parlamentarzystów, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu, pracownicy Kancelarii Prezydenta, szefowie instytucji państwowych, duchowni, przedstawiciele ministerstw, organizacji kombatanckich i społecznych, oraz osoby towarzyszące, stanowiący delegację polską na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy zbrodni katyńskiej, a także załoga samolotu. Kwestia tragedii i odpowiedzialności za nią stała się wkrótce przedmiotem gry politycznej. Strona rosyjska starając się załagodzić napięcie i przedstawić opinii publicznej we własnym kraju i w Polsce, jako władza wiarygodna i dążąca do prawdy, zmieniła na krótki czas przedstawianie konfrontacyjnej i nie zgodnej z prawdą narracji historycznej. Wówczas marszałkowi Sejmu Bronisławowi Komorowskiemu – który tymczasowo pełnił również funkcję głowy państwa III RP – prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew przekazał 67 tomów odtajnionych akt śledztwa katyńskiego. Ponadto zobowiązał się on także stopniowo udostępniać i przekazywać kolejne dokumenty w tej sprawie. Podobne deklaracje można było usłyszeć od niego podczas podróży jaką odbył do Polski pod koniec 2010 r., kiedy to zakomunikował iż, jego kraj nadal realizować będzie szeroką współpracę z Warszawą odnośnie wyjaśnienia wszystkich wątków związanych z Katyniem. Drugim znaczącym konstruktyw-

²⁹ I. Jazborowska, *Kierunki i poglądy w historiografii rosyjskiej w sprawie zbrodni katyńskiej*, „Zeszyty Katyńskie” 2007, nr 22, s. 50.

³⁰ Г. Ф Матвеев, В. С Матвеева, *Польский плен. Военнослужащие Красной армии в плену у Поляков в 1921–1919 годах*, Москва 2011.

³¹ И. Язборовская, *Катынское дело*, С. 22–35.

nym gestem Federacji Rosyjskiej, mogącym odegrać doniosłą rolę na drodze do definitywnego uregulowania tematu zbrodni ZSRR na polskich oficerach, stała się uchwała przyjęta przez Dumę Państwową Federacji Rosyjskiej, podjęta 26 listopada 2010 r., uznająca mord z 1940 r. za zbrodnię stalinowską, a Związek Radziecki za państwo totalitarne³². Te chwilowe poprawienie relacji zakończyło się już w 2011/2012 r. Przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać z jednej strony w działaniach jakie podejmowali przywódcy Kremla, którzy w ramach realizowanej przez siebie polityki historycznej w dalszym ciągu starali się kształtować historię relacji dwustronnych, jak również wielostronnych – szczególnie z państwami sąsiadującymi od zachodu z Rosją – w oparciu o selektywne traktowanie wydarzeń z przeszłości. Władze na Kremlu wróciły do przedstawiania historii, która wg nich miała wyjaśniać i uzasadniać stosowaną współcześnie politykę zagraniczną oraz wykazywać „wyższość” moralną strony rosyjskiej w działaniach międzynarodowych. Narastanie napięcia między Rosją wywarły także rosnące konflikty interesów obu państw w zakresie polityki międzynarodowej i pogłębiający się brak zaufania Warszawy względem Moskwy w sprawach bezpieczeństwa w związku z realizowaną coraz śmieiej przez jej przywódców strategią odbudowy przez ten kraj wpływów na obszarze posowieckim. Aneksja Krymu w 2014 r. oraz zaangażowanie się Moskwy w wspieranie separatystów na wschodzie Ukrainy odcisnęły swoje piętno także na wzroście wzajemnych antagonizmów w kwestiach dotyczących wspólnych dziejów. Rosyjska agresja na Ukrainę w 2022 r. z wielokrotniła ilość działań propagandy kremlofskiej w temacie polityki historycznej państwa. Pojawiły się „nowe”, powielane wielokrotnie fałszywe informacje dotyczące jeńców rosyjskich i sowieckich, którzy trafili do polskiej niewoli wskutek wojny polsko-bolszewickiej, a mieli być później mordowani, zgodnie z wydanym przez władze polskie rozkazem, tak jak to stało się z polskimi oficerami w Katyniu³³. Trudno jest z nimi walczyć, choć trzeba w każdy możliwy sposób informować opinię publiczną o takich faktach. Nawet nie dziwią już informacje, jakoby groby czerwonoarmistów w Polsce były niszczone. Trzeba mieć tylko nadzieję, że wygrana w konflikcie ukraińsko-rosyjskim będzie po stronie dobra, a prawda zwycięży. To jest jedyna szansa na zakończenie kłamstwa zwanego „anty-Katyniem”.

³² Госдума приняла заявление „О Катынской трагедии и ее жертвах”, Государственная Дума (26 ноябрь, 2010), <http://duma.gov.ru/news/5093/> [dostęp: 14.07.2024].

³³ Czy los sowieckich jeńców w latach 1919-21 w Polsce jest porównywalny z Katyniem? <https://fakehunter.pap.pl/raport/0e6c8db8-53f7-4104-92a7-fe272eb2306c> [dostęp: 28.08.2023].

References

Bibliografia

- Czy los sowieckich jeńców w latach 1919-21 w Polsce jest porównywalny z Katyniem?* <https://fakehunter.pap.pl/raport/0e6c8db8-53f7-4104-92a7-fe272eb2306c> [dostęp: 28.08.2023].
- Jaźborowska I., Jabłokow A., Zoria J., *Katyń. Zbrodnia chroniona tajemnicą państwową*, Warszawa 1998.
- Jaźborowska I., *Kierunki i poglądy w historiografii rosyjskiej w sprawie zbrodni katyńskiej*, „Zeszyty Katyńskie” 2007, nr 22.
- Karpus Z., *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy na terenie Polski w latach 1918–1924*, Toruń 1997.
- Karpus Z., *Jeńcy i internowani w Białymstoku i Brześciu Litewskim w latach 1919–1921*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska w Białymstoku” 1992, z. 6.
- Karpus Z., *Opieka medyczno-sanitarna nad jeńcami bolszewickimi w Polsce w latach 1919–1921*, w: *Historia medycyny wojskowej na przestrzeni dziejów*, red. A. Felchner, B. Płonka-Syroka, Wrocław 1997.
- Karpus Z., *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999.
- Katyń – dokumenty ludobójstwa. Dokumenty i materiały archiwalne przekazane Polsce 14 października 1992 r.*, oprac. W. Materski, Warszawa 1992.
- Katyń. Dokumenty zbrodni, t. 4: Echa Katynia*, Warszawa 2006.
- Komorowski K., Rawski W., *Anty-Katyń. Jeńcy sowieccy w niewoli polskiej. Fakty i mity*, Warszawa 2006.
- Korkuć M., „Wykorzystać – jeżeli to się okaże niezbędne”. *Jeńcy 1920 i Anty-Katyń*, w: *Jeńcy 1920*, red. M. Korkuć, W. Rezmer, Z. Karpus, Kraków-Warszawa 2020, s. 7-64.
- Maciszewski J., *Katyń. Wydrzeć prawdę*, Pułtusk 2010.
- Materski W., *Katyń in Russian Historical Policy*, w: *The Katyn Massacre. Current research*, Edited by D. Bębnowski, F. Musiał, Warsaw-Cracow 2020.
- Materski W., *Od cara do „cara”, Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017.
- Materski W., *Katyń. Od kłamstwa ku prawdzie*, Warszawa 2012.
- Nowak A., *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Warszawa 2014.
- Przewoźnik A., Adamska J., *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, Warszawa 2010.
- Szumski J., Wołos M., Kornat M., Wiśniewski J., *Prawda a historia. Relacje polsko-rosyjskie na przełomie XX-XXI w.*, Toruń 2023, cz. 4.
- Wyszczelski L., *Jeńcy wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2014.
- Wyszczelski L., *Putin i jego wersja „polityki historycznej” kierowanej do Rosjan*, „Studia Orientalne” 2022, R. 11, nr 4 (24), s. 134-140.
- Госдума приняла заявление „О Катынской трагедии и ее жертвах”*, Государственная Дума (26 ноябрь, 2010), <http://duma.gov.ru/news/5093/> [dostęp: 14.07.2024].
- Зоря Ю. Н., Прокопенко А.С., *Нюрнбергский бумеранг* // „Военно-исторический журнал” 1990, № 7.
- Зоря Ю. Н., *Режиссер катынской трагедии*, В кн.: *Берия: конец карьеры*, Москва 1991.
- Красноармейцы в польском плену в 1922–1919 гг. Сборник документов и материалов*, З. Карпус, В. Резмер, Г. Матвеев. (сост.), Москва 2004.

- Лебедева Н. С., *Катынь: Преступление против человечества*, Прогресс: Культура, Москва 1994.
- Матвеев Г. Ф, Матвеева В. С В. С, *Польский плен. Военнослужащие Красной армии в плену у Поляков в 1921–1919 годах*, Москва 2011.
- Мединский В., *Куда исчезли 100 тысяч пленных красноармейцев?* <https://www.kp.ru/daily/26305.5/3183560/> [dostęp: 22.08.2023].
- Смирнов Г. Л., *Уроки минувшего*, Москва 1997.
- Яжборовская И. С., *Катынское дело: на пути к правде*, „Вопросы истории” 2011, № 5, С. 22-35.